Nr. 30 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57
KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 26 Lipca 1936 r.

Podcięte skrzydła

Tragiczna śmierć Inspektora Powietrznej Obrony Państwa Generała Dywizji Gustawa Orlicz-Dreszera oraz twarzyszących mu ppłk. Stefana Lotha i kpt. pilota Aleksandra Łagiewskiego, wstrząsnęła do głębi całem społeczeństwem. Tragizm katastrofy awionetki RWD. 9 pogłębia okoliczności, wśród których ona nastąpiła oraz osoby, które padły jej ofiarą.

Na kilka zaledwie dni przed katastrofą, dekretem Pana Prezydenta Rzplitej, został ustanowiony urząd Inspektora Obrony Powietrznej Państwa, a na jego kierownictwo został powołany najgodniejszy z godnych Generał Gustaw Orlicz-Dreszer. Kim był ś. p. Zmarły, jakie zasługi położył w okresie krwawych zmagań o Niepodległość i później, kiedy Niepodległość należało w ciężkim trudzie cementować — nie będziemy się rozwodzić, gdyż są tą sprawy powszechnie znane. Należy stwierdzić jedno. Generał Dreszer odpasawszy swą szablę po szczęśliwie zakończonej wojnie rosyjsko-polskiej, w której brał wybitny udział jako jeden z najdzielniejszych wykonawców planu operacyjnego ś. p. Wielkiego Marszałka, nie spoczął ani na chwilę, lecz z właściwym mu, niepohamowanym temperamentem rzucił się w wir pracy gospodarczej, nie przestając równocześnie brać jaknajbardziej intensywnego udziału w pracach związanych z jego stanowiskiem służbowem. Ś. p. Zmarły trzymał się zdaleka od walki i waśni partyjnych, które rozgorzały wówczas w całej pełni, sądził bowiem, iż poza niemi, jest olbrzymie pole twórczych wysiłków, w których obliczu załatwianie różnych rozrachunków partykularnych jest trwonieniem drogiego czasu.

Do najbardziej pasjonujących zagadnień, którym ś. p. Generał oddał cały swój zapał i rozległą wiedzę, należały sprawy naszej emigracji zamorskiej oraz utrwalenie naszego stanu posiadania nad Bałtykiem. Emigracja zamorska znała doskonale swego orędownika, a dowodem ogromne wrażenie, jakie katastrofa wywarła w ośrodkach emigracyjnych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Generał Dreszer działał tu nietylko jako pionier łączności ideowej i duchowej między 7 miljonowem wychodźtwem a Macierzą, lecz — będąc ekonomistą z zawodu — wysiłki swe kierował ku nawiązaniu z nią kontaktów gospodarczych, mogących w tak wysokim stopniu przyczynić się do pomyślności bilansu handlowego. I jakkolwiek kryzys gospodarczy w wysokim stopniu utrudniał zapoczątkowanie wzajemnej wymiany dóbr, nie mniej droga w tym kierunku jest utorowana i miarę polepszania się konjunktury nastąpi niewątpliwie pozytywne rozwiązanie tego problemu.

Ś. p. tragicznie Zmarły był tym pierwszym działaczem morskim w wielkim stylu, który śmiało wobec opinji światowej podniósł konieczność posiadania przez Polskę kolonji, dokąd możnaby skierować przynajmniej część naturalnego przyrostu naszej ludności. Problem to bardzo trudny, ale posiadający ogromne znaczenie dla kształtowania się naszej przyszłości gospodarczej. Jeżeli się zważy, że przed wojną około 200.000 ludzi emigrowało z Polski do różnych krajów europejskich i zamorskich, a dzisiaj proces ten został wstrzymany niemal całkowicie — to znajdziemy łatwo jeden z głównych kluczy do rozwiązania zagadki bezrobocia, powstałego wskutek nadmiaru rąk roboczych w kraju. To też będziemy musieli w dalszym ciągu usilnie zabiegać o „miejsce pod słońcem“, co nie jest niewykonalne, gdyż istnieje jeszcze wiele punktów na kuli ziemskiej, dokąd mogłyby odpłynąć duże zastępy wychodźców.

Jednym z największych i w dużej mierze zrealizowanych fragmentów dorobku Generała Dreszera — to wspaniały rozwój Limi Morskiej i Kolonjalnej, na której czele stał przez lat szereg, aż do momentu swego tragicznego zgonu. Śmiało można twierdzić, że Generał Dreszer w najwyższym stopniu wśród współczesnych przyczynił się do przeorania psychiki narodu z lądowej na morską, do ugruntowania znaczenia wybrzeża morskiego, że wskazując na dalekie morza, lądy i oceany porwał ogół społeczeństwa ideą wytężonej pracy dla Polski wśród obcych i odległych ludów. Dzięki temu między wybrzeżem mor-

skiem, a jego zapleczem lądowem nawiązały się silne, dzisiaj już nierozerwalne węzły i gruntowała się teza, tak bardzo lekceważona przez naszych przodków, że „niemasz Polski bez morza".

Idee swe, Generał Dreszer wszczepiał w społeczeństwo z trybun publicznych, na zjazdach, kongresach, zebraniach, których niepodobna wyliczyć, a również ze szpalt prasy morskiej, której był duszą. „Morze", „O Polsce na morzu", „Sprawy morskie i kolonjalne", „Polacy zagranicą" i inne wydawnictwa w każdym niemal numerze zawierały publikacje Generała, który władał słowem z równą wprawą, jak szablą. W wystąpieniach tych uderzał szlachetny patos, czyste, bezkompromisowe oddanie się idei, potężna wola i porywający zapał, zniewalający czytelnika. Szerokie horyzonty myślowe i nieustanna praca — oto czynniki, które składały się na nieprzeciętność i wybitność tej pięknej postaci.

Wola najwyższych czynników państwowych sprawiła, iż pierwszy kawalerzysta Polski miał w dalszym ciągu swego życia budować Polskę skrzydlatą. Miał przeistoczyć dawne skrzydła husarji w warkot motorów i śmigieł i stworzyć armadę powietrzną zdolną odeprzeć każdy atak wroga. Lecz w tym momencie przyszła znienacka śmierć, podcinając skrzydła, zrywające się do lotu. Śmierć okrutna, bezlitosna, a do wyżyn symbolu urasta fakt, iż wyroki kazały jej szukać Inspektorowi Obrony Powietrznej Państwa — w szarych falach Bałtyku, które tak głęboko w swym życiu umiłował.

Na Oksywiu, nad polskiem morzem w myśl częstokroć wyrażonego pragnienia, spoczęły zwłoki bohaterskiego żołnierza, jednego z najlepszych synów Ojczyzny. Niechże od tej świeżej mogiły na skrzydłach „wiatru od morza" płynie po wsze czasy hasło niezłomne: trwać i wytrwać przy morzu.

W. G.

Pomyślne rozpoczęcie akcji tworzenia bezprocentowych kas dla rzemiosła chrześcijańskiego

Nadchodzą coraz pomyślniejsze wiadomości o akcji powstawania Kas Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego. W zeszłym tygodniu zawiązano taką Kasę w Warszawie. Prowincja też nie pozostaje w tyle. W ten sposób rozpoczęto akcję, zakrojoną na szeroką skalę, której celem i zadaniem jest nietylko doraźna pomoc dla najuboższych naszych kolegów, ale która w końcowym efekcie ma dać rozwiązanie problemu stworzenia własnych rzemieślniczych instytucyj, rozprowadzających kredyty, a więc rozwiązanie problemu, który dotąd na innej płaszczyźnie nie mógł być należycie rozwiązany.

Jeżeli bowiem weźmie się pod uwagę, że około 80 proc. rzemiosła w Polsce stanowią najubożsi nasi koledzy, którzy nie zatrudniają obcych sił najemnych, a pozatem, że mamy całą armję chałupników, którzy dlatego w większości wypadków są nimi, że nie mają nawet tego minimalnego kapitału obrotowego, jakiego wymaga samoistne prowadzenie warsztatu, to wyeliminowanie tej masy od możliwości otrzymywania najniezbędniejszego kredytu gotówkowego, odbijać się musi ujemnie na położeniu gospodarczem całego stanu rzemieślniczego.

W pojęciu bowiem bankowem rzemieślnik drobny nie reprezentuje zdolności kredytobiorczej, gdyż nie może dać takiego zabezpieczenia, jakie dają inne odłamy życia gospodarczego. Rolnik posiada nieruchomość, stanowiącą zabezpieczenie, przemysł posiada nieruchomości i maszyny, zapasy surowców, wreszcie należności za dostarczony towar, kupiec otrzymuje od klientów weksle, które może dyskontować i to stanowi zabezpieczenie wydanych im kredytów. Przeciętny rzemieślnik takich zabezpieczeń dać nie może i stąd płynie trudność, nad rozwiązaniem której biedzi się nietylko rzemiosło polskie, ale i rzemiosło innych krajów.

Rzemieślnik nie może dać zabezpieczenia rzeczowego, a jego zdolność kredytobiorcza stanowi jedynie: uczciwość osobista i umiejętność zawodowa i narzędzia pracy, które niestety mają tę właściwość, że w stanie używanym nie przedstawiają większej wartości materjalnej, choć nowe kosztowały nieraz sporo grosza.

A jednak mimo wszystko drobny rzemieślnik reprezentuje przy tem wszystkiem zdolność kredytobiorczą, choć w innej formie. Dlatego i forma instytucyj kredytowych dla drobnego rzemiosła musi być inną od instytucyj bankowych. Tutaj na marginesie nasuwa się uwaga, że o ile próby zakładania instytucyj bankowych, przeznaczonych specjalnie dla rzemiosła zawodziły, to należy to kłaść na karb tego, że jednak były to instytucje, wzorowane na klasycznych typach banków — choćby spółdzielczych — a więc nie odpowiadających wymogom większości rzemiosła. W rzemiośle bowiem większą wartość reprezentuje człowiek, aniżeli jego warsztat pracy, a zatem można i należy „stawiać" na człowieka, choćby był biedny jak mysz kościelna. Tego naturalnie banki nie czynią i tego im nawet czynić nie wolno.

Istniała zatem konieczność powołania do życia specjalnej instytucji o charakterze społecznym, której celem z jednej strony byłoby gromadzenie kapitałów, mogących być użytemi do podobnej akcji, a z drugiej rozprowadzanie kredytów przy minimalnych kosztach handlowych i największych gwarancjach celowości akcji i dbałości o dostateczną płynność obracanych kapitałów.

Przy tworzeniu takiej organizacji społecznej należało mieć na uwadze, że ma być ona czemś pośredniem pomiędzy organizacją gospodarczą a charytatywną.

Wychodząc z zasadniczych cech charytatywności należało przyjąć podział zainteresowa-

nych na dwie kategorje, jedna gromadząca kapitały i niemi zarządzająca i druga — korzystająca z dobrodziejstw organizacji. Natomiast z cech gospodarczych należało przyswoić zasadę, że pomoc udzielana nie ma charakteru jałmużny, że kapitał powstający z wpłat członków nie nie może służyć na pokrywanie wydatków organizacji, lecz wyłącznie na obrót, a wydatki mogą być pokrywane jedynie z dochodów, jaki obrót kapitałów będzie przynosił. Społeczny charakter organizacji nadawać będzie okoliczność, że zysk płynący z obrotów kapitałem będzie minimalny i nie będzie dzielony pomiędzy członków.

Wychodząc z powyższych założeń postanowiono, że:

1) Organizacja działa na podstawie prawa o stowarzyszeniach, gdyż nie posiada cech zarobkowych;

2) Członkowie organizacji dzielą się na:

a) wspierających — opłacających regularnie składki miesięczne w wysokości jak n. p. w Warszawie najmniej 1 zł. i posiadający głos decydujący w zarządzie organizacji, a nie mający prawa korzystania z usług organizacji;

b) zwyczajni — opłacający zredukowane składki miesięczne w wysokości jak n. p. w Warszawie 20 gr. i posiadający prawo korzystania z usług organizacji, oraz partycypujący w kontroli działalności organizacji.

Członkami wspierającymi mogą być osoby fizyczne i prawne bez żadnych ograniczeń, podczas gdy członkami zwyczajnemi mogą być jedynie rzemieślnicy zatrudniający nie więcej niż dwie najemne siły, oraz chałupnicy.

3) Kapitały powstają:

a) ze składek członków;

b) z darowizn i subwencyj;

c) z lokat terminowych, nieoprocentowych.

Lokaty nie mogą przewyższać sumy kapitałów, powstałych ze składek członków, darowizn i subwencyj.

Kapitały nie mogą być zużywane na koszty handlowe organizacji.

4) Cel i środki działania: celem organizacji jest przyjście z pomocą materjalną najuboższym warstwom rzemiosła, a do tego celu zmierza ona przez udzielanie członkom zwyczajnym pożyczek pieniężnych na wyjątkowo dogodnych warunkach, w zasadzie bezprocentowych, przy pobieraniu minimalnych opłat na koszty manipulacyjne.

5) Organizacja instytucji: Kasy Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego w zasadzie są instytucjami o charakterze lokalnym, ale łączą się w związek, który będzie spełniał rolę koordynatora poczynań. Zarząd stowarzyszenia składa się w zasadzie z 9 członków, z których 6 musi być członkami wspierającymi, a 3 musi być członkami zwyczajnymi. Zarząd konstytutuje się sam, jednak prezes, jego zastępca, oraz skarbnik i —jego zastępca muszą być również członkami wspierającymi. Komitet kredytowy jest organem opinjodawczym dla Zarządu, a w skład jego wchodzi: 2 członków zarządu, 2 członków z wyboru Walnego Zgromadzenia, przedstawiciela właściwej terytorjalnej Izby Rzemieślniczej, oraz delegaci tych instytucyj prawa publicznego, które w okresie 3 lat poprzedzających przyznały subwencje bezzwrotne. Naturalnie oprócz tego funkcjonują normalne organy, jak Walne Zgromadzenie, Komisja Rewizyjna i Sąd Polubowny.

6) Odpowiedzialność: Stowarzyszenie odpowiada za swoje zobowiązania całym swoim majątkiem, jego członkowie są odpowiedzialno wobec Stowarzyszenia, nie są jednak odpowiedzialni wobec osób trzecich za długi Stowarzyszenia.

Teraz zkolei należy naszkicować program kredytowy organizacji. W grubych zarysach przed stawia się on następująco:

1) Wysokość kredytu na jeden warsztat: od 25 do 200 zł.;

2) Sposób spłaty: w ratach dwutygodniowych;

3) Wysokość rat: nieprzekraczająca przeciętnego zarobku dziennego pożyczkobiorcy;

4) Koszt uzyskania kredytu nie wyższy jak 1% (na manipulację);

5) Zabezpieczenie: weksel kaucyjny z jednem żyrem;

6) Podstawa udzielania pożyczek: wykazanie się pożyczkobiorcy koniecznością spłacenia zobowiązania, związanego z procesem produkcji.

W taki sposób założono fundamenty pod wielką akcję. Od ogółu rzemiosła już będzie zależało, jak szybko będą wyrastały mury, jak prędko stanie wielki gmach pomocy kredytowej.

Z. E.

* * *

Dnia 7 lipca o godz. 20-ej odbyło się w lokalu Związku Rzem. Chrześc. Cechów w Warszawie przy ul. Miodowej Nr. 14 zebranie starszych i podstarszych cechów, na którem omawiana była sprawa założenia bezprocentowych kas rzemieślniczych. Przewodniczący zebraniu Poseł Prez. A. Snopczyński w dłuższem przemówieniu przedstawił konieczność umożliwienia uzyskania łatwego kredytu najuboższym rzemieślnikiom. Sprawa ta łączy się ściśle z akcją, jaką prowadzi samorząd gospodarczy rzemiosła idąc konsekwentnie w kierunku „odchałupniczenia" rzemiosła. Większość rzemieślników w dzisiejszych ciężkich warunkach gospodarczych, to właściciele niewielkich warsztatów, rzadko zatrudniający więcej jak 1-ną siłę pomocniczą, a przeważnie pracujący sami, lub z pomocą swojej rodziny. Nie są oni częstokroć w możności zdobycia kredytu w wysokości nie przewyższającej kilkudziesięciu złotych, które pozwoliłyby im wykonać nadarzające się zamówienie, zakupić niezbędny materjał lub narzędzia. Pożyczki udzielane przez Komunalne ze specjalnych kredytów B. G. K. są dla nich niedostępne, gdyż wymagają odpowiednich gwarancyj, których ci rzemieślnicy nie mogą udzielić, ponieważ często ich kapitał obrotowy równa się ich uczciwości osobistej, a to kasom komunalnym oczywiście wystarczyć nie może. Samorząd Rzemieślniczy konsekwentnie wcielając w czyn swój program gospodarczy, zajął się już w roku ubiegłym sprawą zorganizowania kas bez-

procentowych. jednak realizacja tych zamierzeń nastąpiła dopiero w roku bieżącym, a to z tego względu, że dopiero w tym roku zaistniały warunki które pozwolą powstającym kasom bezprocentowym rozpocząć działalność opartą na trwałych podstawach. Obecnie statuty Bezprocentowych Kas, po wspólnem ich przepracowaniu ze wszystkiemi Izbami Rzemieślniczemi i uwzględnieniu ich opinji. Zarząd Z. I. R. na ostatniem swojem posiedzeniu zatwierdził, uznając jednocześnie jako sprawę nadzwyczaj pilną, powołanie w czasie możliwie najbliższym kas bezprocentowych we wszystkich województwach R. P.

Następnie Poseł Snopczyński skreślił w głównych zarysach zasady, na których został oparty statut kas bezprocentowych, prawa i obowiązki członków wspierających i rzeczywistych i wezwał obecnych do stworzenia Komitetu Organizacyjnego.

Mówcy zabierający głos w tej sprawie, z entuzjazmem odnieśli się do idei stworzenia kas bezprocentowych, poczem został wyłoniony komitet organizacyjny, w skład którego weszły osoby następujące: pp. A Snopczyński, S. Lipczyński, F. Aniołowicz, W. Burcicki, P. Borkowski, K. Daab, J. Świątkowski, St. Engel, B. Sikorski, E. Karłowicz, J. Piszczatowski, J. Guzek, R. Nowotczyński, E. Bernatowicz, S. Święcki, Sz. Jędruszek, J. Mencel, M. Malinowski. Na tem zebraniu jeden z obecnych w celu podkreślenia doniosłości kas bezprocentowych złożył bezimiennie ofiarę 100 złotych na powstającą Kasę.

Podkreślamy ten szlachetny gest, który dowodzi jak głęboko rozumiane jest wśród rzemiosła konieczność powstawania kas dla rzemieślników i ich znaczenie.

Jak szybko postępuje realizacja kas bezprocentowych stwierdzić możemy z II organizacyjnego zebrania kasy, odbytego jak poprzednie w Związku Rzemieślników Chrześcijan, na którem to zebraniu ustalono już konkretnie wysokość składek, ustanawiając składkę miesięczną 20 gr. dla członków zwyczajnych oraz 1 zł. dla członków wspierających. Następnie przystąpiono do wyboru ścisłego komitetu organizacyjnego w skład którego weszli pp.: St. Lipczyński, St. Czapiński, R. Nowotczyński, R. Reich, K. Abłamowicz, Sz. Jędruszek, B. Sikorski, A. Kowalski, B. Weber. Komitet Organizacyjny wyłonił z pośród siebie tymczasowy zarząd w składzie pp.: St. Lipczyński — Prezes, Br. Weber Skarbnik, R. Nowotczyński — sekretarz, powierzając mu przeprowadzenie wszelkich formalności związanych z legalizacją statutu.

Zebrani uchwalili otworzyć w Banku Spółdzielczym członków Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie stale konto dla kasy bezprocentowej.

Na tem posiedzenie zakończono.

Myśl powstania kas bezprocentowych przyjęła równie i w Łodzi realne formy, bowiem na zebraniu odbytem w lokalu Rzemieślników Chrześcijan woj. łódzkiego pod przewodnictwem Wiceprezesa Izby Łódzkiej p. Raabego postanowiono stworzyć w Łodzi kasę bezprocentową dla rzemieślników. Na zebraniu tem obecny był Dyrektor Z. I. R. płk. B. Sikorski, który zreferował sprawę działalności kas bezprocentowych udzielając w tej sprawie odpowiedzi na liczne zapytania obecnych na zebraniu. Wyłoniono Komitet organizacyjny, którego skład podamy w numerze następnym po otrzymaniu korespondencji z Izby Łódzkiej.

Dowiadujemy się, że na całym terenie woj. łódzkiego odbywają się obecnie zebrania w poszczególnych miastach powiatowych poświęcone organizowaniu kas bezprocentowych. Jako delegat Samorządu Rzemiosła bierze udział w tych zebraniach p. K. Ciesielski, Kierownik BOHR Izby Łódzkiej.

Ustawa o Trybunale Stanu

W Nr. 56 Dziennika Ustaw z dn. 22 lipca 1936 r. została ogłoszona Ustawa z dn. 14 lipca 1936 r. o Trybunale Stanu.

Według powyższej ustawy Trybunał Stanu składa się z Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, jako przewodniczącego, oraz sześciu sędziów i tyluż zastępców. Sędzią Trybunału Stanu i zastępcą może być tylko sędzia sądu powszechnego, pozostający w służbie czynnej.

Najpóźniej na miesiąc przed upływem trzyletniej kadencji sędziów Trybunału Stanu, Sejm i Senat przedstawia z osobna po 6 kandydatów na sędziów Trybunału Stanu i po tyluż kandydadatów na zastępców, przytem tego samego kandydata nie mogą przedstawiać obie izby.

Prezydent Rzeczypospolitej, uwzględniając równomiernie kandydatów każdej z Izb Ustawodawczych, powołuje z pośród nich 6 sędziów Trybunału Stanu i tyluż zastępców.

Trybunał Stanu powołany jest do orzekania w sprawach Prezesa Rady Ministrów, Ministrów, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, senatorów i posłów, pociągniętych od odpowiedzialności konstytucyjnej.

Prezes Rady Ministrów, Ministrowie i Prezes Najwyższej Izby Kontroli ponoszą odpowiedzialność konstytucyjną przed Trybunałem Stanu za umyślne naruszenie Konstytucji lub innego aktu ustawodawczego, dokonane w związku z urzędowaniem.

Senatorowie i posłowie ponoszą przed Trybunałem Stanu odpowiedzalność za wystąpienia sprzeczne z obowiązkiem wierności wobec Państwa Polskiego albo zawierające znamiona przestępstwa, ściganego z urzędu, oraz za naruszenie zakazów, przewidzianych w art. 44 ustawy konstytucyjnej, w myśl których posłowi nie wolno na swoje, ani na obce imię, ani też w imieniu przedsiębiorstw, spółek lub towarzystw na zysk obliczonych, nabywać dóbr państwowych, ani uzyskiwać ich dzierżaw, podejmować się dostaw i robót rządowych, ani otrzymywać od Rządu koncesyj lub innych korzyści osobistych.

Trybunał Stanu ma siedzibę w Warszawie.

Przekształcenie sądów przemysłowych i kupieckich na sądy pracy

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 54 poz. 391) znosi z dniem 1 października 1936 r. istniejące na obszarze województwa poznańskiego, pomorskiego i górnośląskiej części województwa śląskiego sądy przemysłowe, działające na podstawie ustawy o sądach przemysłowych z dnia 29 lipca 1890 r. (Dz. U. Rzeszy str. 249) oraz sądy kupieckie, działające na podstawie ustawy o sądach kupieckich z dnia 6 lipca 1904 r. (Dz. U. Rzeszy str. 266) i przekształca je na sądy pracy.

W terminie powyższym ustanowione będą następujące samoistne sądy pracy:

1) Sąd Pracy w Poznaniu w okręgu Sądu Okręgowego w Poznaniu z okręgiem obejmującym okrąg miasta Poznnaia i powiatu poznańskiego;

2) Sąd Pracy w Katowicach w okręgu Sądu Okręgowego w Katowicach, z okręgiem obejmującym miasto Katowice i powiat katowicki:

3) Sąd Pracy w Chorzowie w okręgu Sądu Okręgowego w Katowicach, z okręgiem obejmującym okręgi Sądów Grodzkich w Chorzowie i w Rudzie Śląskiej:

4) Sąd Pracy w Gdyni w okręgu Sądu Okręgowego w Gdyni, z okręgiem obejmującym okrąg Sądu Grodzkiego w Gdyni.

W tym samym terminie zostaną ustanowione Sądy Pracy przy Sądach Grodzkich:

1) w Bydgoszczy,

2) w Grudziądzu,

3) w Tarnowskich Górach,

4) w Toruniu.

Okręgi tych sądów pracy odpowiadają okręgom Sądów Grodzkich, których siedziby znajdują się w powyższych miejscowościach.

Spory, wszczęte przed dniem 1 października 1936 r. przed sądami przemysłowemi lub kupieckiemi na podstawie ustaw wyżej wymienionych, będą przekazane do rozpatrzenia nowopowstałym sądom pracy, lub sądom grodzkim w miejscowościach, które nie należą do okręgu żadnego sądu pracy. Spory te będą rozpatrywane odtąd według przepisów prawa o sądach pracy: sądy te orzekać będą z uwzględnieniem już dokonanych przez sąd przemysłowy lub kupiecki czynności, zebranego materjału lub pobranych opłat.

Spory, należące do właściwości sądów pracy, a wszczęte przed dniem 1 października 1936 r. przed sądami powszechnemi, będą rozpatrywane aż do ukończenia przez te sądy powszechne, które były dla tych spraw właściwe przed powyższym dniem.

Składajcie ofiary na Fundusz Obrony Morskiej

Przesunięcia w Ministerstwie Przemysłu i Handlu



Nowy naczelnik wydziału rzemiosła p. Józef Chrzanowski.



Nowy naczelnik wydziału administracji przemysłowej — p. Tadeusz Sągajłło.

ŻYCIORYS NACZ. TADEUSZA SĄGAJŁŁY

Tadeusz **Sągajłło,** urodzony dn. 14.II 1891 r. w miasteczku Zinków ziemi Podolskiej, kończy w r. 1909 gimnazjum w Kijowie, a w r. 1916 Wydział Prawny Uniwersytetu Kijowskiego. W czasie studjów uniwersyteckich bierze czynny udział w życiu kolonji polskiej w Kijowie.

Po ukończeniu uniwersytetu kończy Szkołę Wojskową w Kijowie dn. 1 grudnia 1916 r., a następnie zostaje przydzielony do 10-go Moździerzowego Dywizjonu i pełni służbę w armji rosyjskiej na froncie do dn. 22 grudnia 1917 r.

W tym czasie stwarza z żołnierzy Polaków swego oddziału Związek Wojskowych Polaków i zostaje jego prezesem.

Dnia 24 grudnia 1917 r. wraz ze swoimi żołnierzami stawia się do służby w II Korpusie Wojsk Polskich, zostaje zaliczony w poczet jego oficerów i pełni kolejno funkcje: 1) młodszego oficera baterji, 2) adjutanta 2 Dywizjonu 4-ej Strzeleckiej Brygady i 3) adjutanta 1-go Konnego Dywizjonu Artylerji.

Po przebytej chorobie przybywa do kraju w styczniu 1919 r. i od 1-go kwietnia tegoż roku zostaje urzędnikiem Ministerstwa Aprowizacji, gdzie pracuje do dnia 1 kwietnia 1920 r. ostatnio w charakterze zastępcy naczelnika wydziału. Jeszcze jako urzędnik Ministerstwa Aprowizacji zostaje przydzielony do Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego celem współpracy w organizowaniu tego Zarządu, a następnie dn. 1 kwietnia 1920 r. przechodzi do tegoż Zarządu w charakterze Naczelnika Wydziału. Będąc urzędnikiem reklamowanym, dn. 10.VIII 1920 r. wstępuje jako ochotnik do Wojsk Polskich i bierze czynny udział w walkach z bolszewikami w szeregach Samodzielnego Dywizjonu Artylerji Ciężkiej Naczelnego Dowództwa.

Dnia 1 grudnia 1920 r., zostaje przydzielony do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i staje na czele zorganizowanego przez siebie Oddziału Przepustkowego, mającego na celu normowanie obrotu towarowego pomiędzy kresami wschodniemi a pozostałym obszarem Rzeczypospolitej Polskiej.

Po zlikwidowaniu tego Oddziału P. Sągajłło dnia 15.VI 1921 r. przechodzi na służbę do Głównego Urzędu Miar, gdzie pozostaje do dnia 1.VIII 1928 r. w charakterze Vice-Dyrektora tegoż Urzędu.

Dnia 1.VIII 1928 r. przechodzi do centrali Ministerstwa Przemysłu i Handlu i obejmuje stanowisko Naczelnika Wydziału Handlu Wewnętrznego.

Na tem stanowisku P. Sągajłło pozostaje do dnia 1.VII 1936 r., w którym to dniu przechodzi na stanowisko Nacz. Wydziału Administracji Przemysłowej.

Pozatem P. Sągajłło bierze czynny udział w pracy społecznej w organizacjach byłych wojskowych, wchodząc od szeregu lat w skład władz Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków i w skład Komisji Rewizyjnej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

P. Sągajłło posiada następujące odznaczenia:

1) za pracę niepodległościową — **Medal Niepodległości,**

2) za prace w II Korpusie Wojsk Polskich — **Krzyż Walecznych,**

3) za prace w Głównym Urzędzie Miar — **Krzyż Oficerski** Orderu Polonia Restituta,

4) za prace w Ministerstwie Przemysłu i Handlu — **Złoty Krzyż Zasługi.**



Nowy naczelnik wydziału handlu wewnętrznego p. Kazimierz Sokołowski.

Ukonstytuowanie się Instytutu Naukowego Rzemieślniczego

Dnia 16 lipca r. b. odbyło się w Warszawie zebranie delegatów Izb Rzemieślniczych, Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej i członków Komisji Likwidacyjnej Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie oraz 1-go Kuratorjum Instytutu Naukowego Rzemieślniczego Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, na którym byli obecni pp.: Poseł Antoni Snopczyński, Prezes Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej: płk. Bolesław Sikorski, Dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych R. P.: Feliks Łopieński, Prezes b. Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie i Komisji Likwidacyjnej M. R. i S. S.: Wacław Bolajer, Wiceprezes Komisji Likwidacyjnej M. R. i S. S.: Stanisław Felix Cretti, Skarbnik Komisji Likwidacyjnej M. R. i S. S.; Teofil Chojnacki, Członek Komisji Likwidacyjnej M. R. i S. S.: Stanisław Lipczyński, Zastępca Członka Komisji Likwidacyjnej M. R. i S. S.: Wacław Zakrzewski, Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu: Józef Zalewski, Prezes Izby Rzemieślniczej w Nowogródku: Grzegorz Axentowicz, Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Kielcach: Bronisław Szmigielski, p. o. Dyrektora Izby Rzemieślniczej w Katowicach: Jan Łazarewicz, Dyrektor Izby Rzemieślniczej we Włocławku; Kazimierz Młynarczyk, Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Łodzi; inż. Władysław Gordziałkowski, Dyrektor Instytutu.

Obrady zagaił Poseł Antoni Snopczyński stwierdzeniem, że zgodnie z § 18 statutu Instytutu, z urzędu obejmuje stanowisko Prezesa Kuratorjum Instytutu i w tym charakterze otwiera dzisiejsze obrady.

Na Sekretarza zebrania Prezes Kuratorjum zaprosił Wiceprezesa Komisji Likwidacyjnej Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie, p. Wacława Bolajera. Następnie Przewodniczący, po zaproszeniu do stołu prezydjalnego Prezesa i Członków Komisji Likwidacyjnej M. R. i S. S. pp.: Feliksa Łopieńskiego, Wacława Bolajera, Stanisława Felixa Cretti'ego, Teofila Chojnackiego i Stanisława Lipczyńskiego, odczytał porządek obrad, który został przez obecnych przyjęty.

Pan Feliks Łopieński, Prezes Komisji Likwidacyjnej M. R. i S. S. złożył sprawozdanie, po odczytaniu którego wyraził Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. podziękowanie za moralną i finansową pomoc, okazywaną Komisji Likwidacyjnej, a w szczególności Dyrektorowi Zw. Izb Rzemieślniczych, płk. Bolesławowi Sikorskiemu, który brał w pracach Komisji bezpośredni udział.

Zebrani przyjęli sprawozdanie Prezesa Komisji Likwidacyjnej do wiadomości, poczem Prezes Snopczyński w imieniu zebranych złożył podziękowanie na ręce Prezesa Feliksa Łopieńskiego członkom Komisji za gorliwą i owocną ich pracę.

Przewodniczący odczytał § 18 statutu Instytutu, dotyczący składu pierwszego Kuratorjum. W myśl tego paragrafu w skład pierwszego Kuratorjum wchodzi 5 członków, wybranych w charakterze Komisji Organizacyjnej Instytutu przez Walne Zgromadzenie Członków Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie w dniu 16 marca 1935 r., a mianowicie p.: Feliks Łopieński, Wacław Bolajer, Józef Sierakowski, Teofil Chojnacki, Stanisław Felix Cretti. Wobec tego, że p. St. F. Cretti znaj-

duje się na liście kandydatów do Zarządu, Przewodniczący proponuje, aby do Kuratorjum wszedł na miejsce p. Cretti'ego zastępca członka Komisji Organizacyjnej p. Stanisław Lipczyński co zostało jednomyślnie przyjęte.

W celu ustalenia listy kandydatów na pozostałych 10 członków Kuratorjum zarządzono, na wniosek p. Dyrektora Sikorskiego, krótką przerwę. Po wznowieniu posiedzenia zebrani przyjęli przez aklamację wybór 10 członków Kuratorjum w składzie następującym:

Edward Balcer — Prezes Izby Rzemieślniczej w Kielcach;

Józef Budzanowski — Prezes Izby Rzemieślniczej we Włocławku;

Władysław Zakrzewski — Prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu; oraz delegat Izby Rzemieślniczej we Lwowie (vacat).

Zastępcami członków Kuratorjum wybrani zostali pp.:

Grzegorz Axentowicz — Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Kielcach;

Jan Łazarewicz — Dyrektor Izby Rzemieślniczej we Włocławku;

Kazimierz Młynarczyk — Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Wilnie;

Zygmunt Raabe — Wiceprezes Izby Rzemieślniczej w Łodzi;

Bronisław Szmigielski — p. o. Dyrektora Izby Rzemieślniczej w Katowicach;

Józef Zalewski — Prezes Izby Rzemieślniczej w Nowogródku.



Zebranie konstytuujące Instytutu Naukowego Rzemiosła im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Przewodniczący poseł A. Snopczyński, drugi na prawo dyr. B. Sikorski obrany prezesem Zarządu Instytutu.

Poseł dr. Robert Jahoda-Żółtowski — Prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie;

Stanisław Kopczyński — Prezes Izby Rzemieślniczej w Łodzi;

Władysław Lejman — delegat Związku Izb Rzemieślniczych R. P.;

Piotr Łyszczak — Prezes Izby Rzemieślniczej w Katowicach;

Antoni Mencel — Członek Zarządu Izby Rzemieślniczej w Warszawie;

Władysław Szumański — Prezes Izby Rzemieślniczej w Wilnie;

Sekretarzem Kuratorjum wybrany został p. Józef Sierakowski, Wiceprezes Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Wybór 2 Wiceprezesów i zastępcy sekretarza odłożono do następnego posiedzenia Kuratorjum.

Na Członków Zarządu Kuratorjum wybrało pp.: Feliksa Łopieńskiego, dotychczasowego Prezesa Komisji Likwidacyjnej Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie; Stanisława Felixa Cretti'ego, dotychczasowego Skarbnika Kom. Likw. M. R. i S. S. i p. Mieczysławę Glinojecką - Chromińską, Radczynię Izby Rzemieślniczej w Warszawie.

Z urzędu do Zarządu w myśl § 26 statutu, wchodzą: Dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych R. P. płk. Bolesław Sikorski i delegat Związku Izb Rzemieślniczych z nominacji Zarządu Związku Izb p. Antoni Szmalenberg, Członek Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Do Komisji Rewizyjnej Kuratorjum wybrało jednomyślnie pp.: Konstantego Abłamowicza, Dyrektora Izby Rzemieślniczej w Warszawie; Leopolda Kamiera, Członka Komisji Rewizyjnej Związku Izb Rzemieślniczych R. P. i Jana Mencla, Wiceprezesa Związku Rzemieślników Chrześcijan.

Następnie Prezes Antoni Snopczyński w krótkich słowach scharakteryzował owocną i ofiarną działalność w ciągu 33 lat dla Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej Prezesa Feliksa Łopieńskiego i w związku z nadaniem mu przez M. R. i S. S. godności Honorowego Członka tej instytucji, zaproponował, by Kuratorjum nadało p. Feliksowi Łopieńskiemu godność Członka Honorowego Instytutu Naukowego Rzemieślniczego im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Członkowie Kuratorjum uchwalili powyższy wniosek jednomyślnie, przyjmując go długotrwałemi oklaskami.

Następnie Kuratorjum objęło w posiadanie całkowity majątek nieruchomy i ruchomy b. Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie z dobrodziejstwem inwentarza, a to zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Członków Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej z dnia 16 marca 1935 r. i, wobec powyższego, poleca Zarządowi Instytutu przygotowanie niezbędnych danych cyfrowych, szczegółowych materjałów i dokumentów, dotyczących wymienionego majątku Muzeum w celu wydania formalnego pokwitowania Komisji Likwidacyjnej Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej.

Kuratorjum przekazało również Zarządowi do przepracowania i przygotowania na najbliż-

sze posiedzenie Kuratorjum sprawy następujące:

a) ustalenie wysokości składek członkowskich;

b) przedstawienie do zatwierdzenia regulaminów Oddziałów Instytutu;

c) przedstawienie do zatwierdzenia kandydatów do Rady Naukowej;

d) przedstawienie do zatwierdzenia projektu organizacji instytutu;

e) przedstawienie do zatwierdzenia budżetu i planu działalności Instytutu do końca r. b. i na rok następny;

f) przedstawienie do zatwierdzenia projektu regulaminu obrad Kuratorjum, Zarządu i Komisji Rewizyjnej;

g) przedstawienie kandydatów na członków korespondentów.

Po zreferowaniu przez p. Dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Bolesława Sikorskiego memorjału wraz z preliminarzem budżetowym Instytutu do dnia 31 grudnia 1936 r., przedłożonego przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu, Kuratorjum powyższy preliminarz, zamykający się po obu stronach sumami zł. 98.100.— przyjęło do zatwierdzającej wiadomości.

W wolnych wnioskach p. Feliks Łopieński, przedstawiając wielkie zasługi Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, położone przed powstaniem Państwa Polskiego na polu oświaty zawodowej i rozwoju rzemiosł artystycznych, ułatwiając doskonalenie się w zawodach rzemieślniczych blisko 27.000 rzemieślnikom, co bezsprzecznie miało swój wpływ na podniesienie poziomu kultury w społeczeństwie, zwrócił się z wezwaniem do Kuratorjum, by zechciało uchwalić opracowanie i wydanie monografji o Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie. Kuratorjum wniosek powyższy jednomyślnie uchwaliło.

Naczelnik Chrzanowski w Zw. Izb Rzem.

Dnia 23 lipca b. r. przybył do Związku Izb Rzemieślniczych R. P. nowomianowany Naczelnik Wydziału Rzemiosła w Ministerstwie P. H. p. Józef Chrzanowski. P. Naczelnika powitali w imieniu Prezydjum Związku Izb R. P. Prezes, poseł A. Snopczyński, Dyrektor B. Sikorski i członek Zarządu Dr. R. Jahoda-Żółtowski.

Po dłuższej rozmowie, w ciągu której poruszono ogólnie tematy bieżące, P. Naczelnik w towarzystwie członków Prezydjum odwiedził kolejno wszystkie wydziały, zapoznając się z biegiem aktualnych prac, przyczem żywo interesował się pojedyńczemi zagadnieniami. Trafność uwag oraz życzliwe podejście do poszczególnych problemów pozwalają sądzić, że rzemiosło w osobie nowego Naczelnika znajdzie bezstronnego arbitra i szczerego orędownika swych interesów gospodarczych.



P. Naczelnik Chrzanowski w Z. I. R. Siedzą od lewej p. p. poseł Jahoda - Żółtowski, naczelnik Chrzanowski, poseł A. Snopczyński i dyr. B. Sikorski.

Zatwierdzenie statutu Instytutu Naukowego Rzemieślniczego

W N-rze 167 Monitora Polskiego z dnia 21 lipca 1936 r. w dziale p. n. „Z rejestru stowarzyszeń" ukazał się komunikat treści następującej:

Na zasadzie postanowienia Komisarza Rządu na m. st. Warszawę z dn. 17 czerwca 1936 r. Nr. SP.II-3-896. wciągnięto w dniu 17.VI 1936 r. do rejestru stowarzyszeń i związków Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę pod Nr. 838 stowarzyszenie pod nazwą: **„Instytut Naukowy Rzemieślniczy im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego** z siedzibą w Warszawie.

Teren działalności: Rzeczpospolita Polska.

Cel stowarzyszenia: Prowadzenie badań nad rozwojem rzemiosła w Polsce oraz współpraca z samorządem rzemieślniczym nad podniesieniem rzemiosła pod względem technicznym, gospodarczym, organizacyjnym i kulturalnym.

Środki działania: Badanie urządzeń technicznych, narzędzi, materjałów zasadniczych, ubocznych i półfabrykatów; prowadzenie laboratorjów, pracowni; organizowanie kursów, szkół, odczytów; wydawanie książek, czasopism, wzorów; udzielanie stypendjów, zapomóg i t. p.

Imiona i nazwiska założycieli: Izby Rzemieślnicze skupione w Związku Izb Rzemieślniczych.

Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

Konferencja w Centrali Handlowej Rzemiosła

Dnia 22-go lipca b. r. odbyła się w Centrali Handlowej Rzemiosła pod przewodnictwem Prezesa Edwarda Daaba konferencja, na której Dyr. Jaszczołt złożył sprawozdanie z 7-mio miesięcznej działalności Centrali, a Dyr. Ludwik Piekarski zaznajomił obecnych z wynikami swej podróży do Londynu i Amsterdamu.

Na konferencję przybyli pp.: J. Chrzanowski Nacz. Wydziału Rzemiosła w Min. P. i H., Prezes A. Snopczyński, Dyrektor B. Sikorski, E. Bernatowicz, Dyrektor B. Abramowicz, Nacz. Z. Ehrenberg, Red. W. Gindrich i A. Kamiński z ramienia Związku Izb. Rzem., Bodziński Nacz. Wydz. w B. G. K., Gliwic (Izba P. H.). Litterer Dyr. Tow. Peteks, Sobecki Dyrektor Pol. Tow. Handlu Kompensacyjnego.

Po wygłoszeniu referatów odbyła się dłuższa dyskusja. Obszerniejsze sprawozdanie w następnym numerze.

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 3 lipca 1936 r.

wydane w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych i Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1932 r. o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi.

Na podstawie art. 8 pkt. g) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 343), art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 czerwca 1932 roku o przekazaniu zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawach zdrowia publicznego Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 493) oraz art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 lipca 1932 r. o wprowadzeniu nazwy „Minister Opieki Społecznej" i „Ministerstwo Opieki Społecznej" (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 597) zarządzam co następuje:

§ 1. Termin 30 czerwca 1936 r., określony w § 46 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1932 r. o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi, wydanego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Ministrem Przemysłu i Handlu (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 603) w brzmieniu, nadanem przepisem § 1 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 26 września 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 74. poz. 468), przedłuża się do dnia 30 czerwca 1938 r., termin zaś 31 grudnia 1936 r. — do dnia 31 grudnia 1938 r.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z mocą obowiązującą od dnia 1 lipca 1936 r.

Minister Opieki Społecznej
Marjan Zyndram-Kościałkowski.

*

W ten sposób zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem życzenia rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego o odroczenie terminów, przewidzianych w rozporządzeniu o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi.

Związek Izb Rzemieślniczych otrzymał jednocześnie przyrzeczenie Ministerstwa Opieki Społecznej, że w okresie tych dwóch lat będą się odbywały konferencje przedstawicieli Związku Izb Rzemieślniczych z przedstawicielami Ministerstwa Opieki Społecznej w celu znowelizowania tych przepisów wzmiankowanego rozporządzenia, które szczególnie ujemnie odbijają się na interesach rzemiosła rzeźnickiego i wędliniarskiego.

Nowelizacja prawa budowlanego

W Nr. 56 Dziennika Ustaw z dn. 22 lipca 1936 r. pod poz. 405 została ogłoszona ustawa z dn. 16 lipca 1936 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli.

Poza przepisami, dotyczącemi zasad tworzenia i zabudowania osiedli, planów zabudowania, parcelacji terenów budowlanych, urządzenia ulic i dróg, scalenia działek budowlanych, przekształcenia działek zabudowanych wadliwie oraz postanowieniami natury fachowej, ustawa niniejsza (pkt. 80) dodała

w art. 376 prawa budowlanego nowy ustęp w brzmieniu następującem:

„Sprawę uprawnień do samoistnego wykonywania rzemiosła, wchodzącego w zakres robót budowlanych, podpadających pod postanowienia niniejszego rozporządzenia, reguluje prawo przemysłowe".

Jak już informowaliśmy w Nr. 25 „Rzemiosła" z dn. 21 czerwca 1936 r. (zob. artykuł p. t. „Prawo budowlane a mularstwo i cielstwo") powyższe uzupełnienie art. 376 zgłosił na plenum Komisji Sejmowej p. poseł dr. Jahoda - Żółtowski w dniu 12 czerwca b. r.

Poprawka powyższa stanowi wyraz postulatów rzemiosł budowlanych, aby powyższym przepisem bezwzględnie wykluczyć wszelkie możliwości takiej interpretacji dotychczasowych przepisów prawa budowlanego, którаby była niezgodna z prawem przemysłowem.

Orzeczenia Nadzwyczajnych Komisyj Rozjemczych dla robót budowlanych

W Nr. 52 Dziennika Ustaw z dnia 9 lipca ukazały się rozporządzenia Rady Ministrów, które nadały moc powszechnie obowiązującą orzeczeniom Nadzwyczajnych Komisyj Rozjemczych dla robót budowlanych na następujących obszarach:

1) Orzeczenie Nadzw. Kom. Rozj. dla przemysłu budowlanego na obszarze m. Krakowa z dnia 27 kwietnia 1936 r., zatwierdzone zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 22 maja 1936 r. (Monitor Polski Nr. 126 poz. 228) dla wszystkich robót budowlanych na obszarze m. Krakowa oraz na obszarze gmin okolicznych.

2) Orzeczenie Nadzw. Kom. Rozj. dla przemysłu budowlanego na obszarze woj. poznańskiego z wyj. niektórych powiatów z dnia 4 maja 1936 r. zatwierdzone zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 22 maja 1936 r. (Monitor Polski Nr. 129 poz. 235) dla wszystkich robót budowlanych na obszarze gmin miejskich szeregu powiatów województwa poznańskiego.

3) Orzeczenie Nadzw. Kom. Rozj. dla przemysłu budowlanego na obszarze m. Łodzi z dnia 8 maja 1936 r., zatwierdzone zarządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 22 maja 1936 r. (Monitor Polski Nr. 128 poz. 233) dla wszystkich robót budowlanych na obszarze m. Łodzi oraz gmin bezpośrednio graniczących z m. Łodzią, jak również na terenie m. Ruda Pabjanicka.

Przepisy paszportowe

W Nr. 56 Dziennika Ustaw z dn. 22 lipca 1936 r. pod poz. 404 ogłoszona została ustawa z dnia 14 lipca 1936 r. o paszportach.

W myśl tej ustawy opuszczenie obszaru Państwa Polskiego przez obywateli polskich, jak również powrót ich na ten obszar, może nastąpić, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej, tylko na podstawie ważnych paszportów. Ustawa rozróżnia paszporty zwyczajne, służbowe, dyplomatyczne i zbiorowe.

Paszporty zbiorowe mogą otrzymywać między innymi członkowie organizacyj (związków, stowarzyszeń i t. p.).

Paszporty zwyczajne i zbiorowe, wydawane w kraju, podlegają opłatom, które ustala w drodze rozporządzenia Minister Spraw Wenętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Nie podlegają opłatom paszportowym paszporty, wydawane w kraju osobom: 1) wyjeżdżającym jako emigranci, 2) niezamożnym, jeżeli wykażą, że wyjazd ich jest konieczny, a uiszczenie opłat naraziłoby je na dotkliwy uszczerbek majątkowy, 3) którym przyznano na wyjazd zasiłek z funduszów publicznych, 4) nie mającym ukończonych lat 13, jeżeli wpisane są w paszporcie ojca, matki lub opiekuna.

Osoby, wyjeżdżające w celu kształcenia się lub odbycia praktyki zawodowej otrzymują paszporty ważne na rok za opłatą, ustaloną dla okresu miesięcznego.

Minister Spraw Wewnętrznych może przyznawać ulgi w opłatach paszportowych oraz całkowicie zwalniać od opłat między innemi w przypadku wyjazdu zagranicę w sprawach handlowych lub przemysłowych, **których konieczność zaświadczy odnośny samorząd gospodarczy.**

Ustawa niniejsza wchodzi w życie po upływie trzydziestu dni od dnia ogłoszenia.

Z ŻYCIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I ORGANIZACYJ RZEMIEŚLNICZYCH

Cech zegarmistrzów, jubilerów i pokrewnych zawodów w Bydgoszczy

Podczas, gdy inne rodzaje rzemiosł już dawno konsolidowały się w cechach, zegarmistrzostwo, jubilerstwo i złotnictwo na terenie miasta Bydgoszczy i okolicy zrzeszone były w Stowarzyszeniu Samodzielnych Zegarmistrzów, Złotników i Rytowników obwodu nadnoteckiego.

Niestety przez pewien czas Stowarzyszenie to nie wykazało żadnej żywotności. Członkowie stwierdzili zgodnie, że winę za taki stan rzeczy ponosiło prezydjum. To też w roku 1935 wybrano innego prezesa, którym został p. Skoraczewski.

Nowy Zarząd rychło przyszedł do przekonania, że właściwą or-

ganizacją dla obrony zawodowych interesów rzemieślniczych, mogącą z powodzeniem zabiegać o słuszne prawa danego zawodu, jest cech.

Dnia 18 czerwca 1936 r. odbyło się zebranie, na którym uchwalono likwidację dotychczasowego Stowarzyszenia i powołano do życia Cech Zegarmistrzów, Złotników, Jubilerów, Grawerów i Optyków w Bydgoszczy. Okrąg działania Cechu obejmuje miasta i powiaty Bydgoszcz, Inowrocław, Chodzież, Mogilno, Szubin, Wągrowiec, Wyrzysk, Żnin.

Zebraniu konstytucyjnemu Cechu przewodniczył jako delegat Władzy Nadzorczej p. Dyr. Mencel, kier. Oddz. Przemysłowego Zarządu Miejskiego. Do Zarządu powołano: na Starszego Cechu kol. Henryka Kaszubskiego, na podstarszego kol. Wincentego Szczepańskiego, na sekretarza kol. Jana Środzińskiego, na skarbnika kol. Marjana Schroetera, na bibljotekarza kol. Kazimierza Siwiaka, na dalszych członków Zarządu kolegów Skoraczewskiego, Nowickiego i Zaparuchę. Pozatem jako zastępców członków Zarządu wybrano: pp. Brzóskowski, Bejgerowski, Jesiołowski, Degler, Zawodny, Majewski. Do Komisji Rewizyjnej wybrano p. Poniatowskiego przewodniczącym, na członków pp. Bileckiego i Kranza, na zastępcę p. Kesterkę.

Zebranie uchwaliło zwolnić od opłaty wpisowego wszystkich tych kolegów, którzy do dnia 19 lipca b. r. zgłoszą swe przystąpienie do Cechu.

Cech uruchomił stale urzędujący sekretarjat, który się mieści przy ul. Jezuickiej 14. W sekretarjacie załatwia się wszystkie bieżące sprawy cechowe i udziela równocześnie członkom wszelkich porad i pomocy.

Utworzenie Cechu ma szczególne znaczenie dla podniesienia kontaktu koleżeńskiego, zwalczania partactwa, współpracy z Izbą Rzemieślniczą oraz podniesienia poziomu nauczania uczniów. Do powołania do życia Cechu przyczynili się w znacznej mierze p. p. Henryk Kaszubowski, ostatni prezes Stowarzyszenia Zegarmistrzów Skoraczewski, przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej Zaparucha, a przedewszystkiem b. ref. Izby Rzemieślniczej p. Stanisław Żakowski, który opracował dla Cechu statut według przepisów Min. Przem. i Handlu.

Rozwiązujące się Stowarzyszenie Zegarmistrzów, Złotników i Rytowników przelało cały pozostały swój majątek na rzecz nowego Cechu.

Z cechu szewców i cholewkarzy chrześcijan w Warszawie

Od Zarządu Cechu szewców i cholewkarzy chrześcijan im. Kilińskiego otrzymaliśmy następujące pismo:

Do Szanownej Redakcji Tygodnika „RZEMIOSŁO" organu Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa, ul. Mazowiecka Nr. 1.

Mamy zaszczyt powiadomić Szanowną Redakcję, że na połączonem zebraniu zarządu i komisji rewizyjnej Cechu Szewców i Cholewkarzy Chrześcijan im. Pułkownika Jana Kilińskiego — ul. Miodowa Nr. 14, uchwaliliśmy jednomyślnie — na wniosek p. Grzegorza Cieplińskiego — kierownika biura naszego Cechu — wyrazić serdeczne podziękowanie i wdzięczność redakcjom naszych pism: „Rzemiosłu" i „Gazecie Przemysłowo - Rzemieślniczej" za rzetelną obronę i wychowywanie polskiego rzemiosła.

Następują podpisy.

WYCIECZKA KRAJOZNAWCZA DO CYTADELI I NA BRAMĘ STRACEŃ

Dn. 21.VI b. r. odbyła się wycieczka krajoznawcza członków cechu Szewców i Cholewkarzy do Cytadeli i na Żoliborz. W wycieczce wzięło udział przeszło 60 osób, między innemi przyłączyli się do niej również członkowie zarządu Centralnego Związku Zawodowego Majstrów Szewców Chrześcijan R. P. im. Kilińskiego z ul. Długiej Nr. 27.

Przewodnikiem wycieczki był p. Grzegorz Ciepliński — obecny kierownik biura Cechu. W barwnych słowach p. Ciepliński zobrazował wielkie znaczenie historyczne Bramy Straceń i X Pawilonu. Zwiedzono wszystkie cele, a więc Pana Marszałka Piłsudskiego, Romualda Traugutta, Stefana Okrzei i Józefa Montwiłła-Mireckiego.

Następne wycieczki będą zorganizowane również po Warszawie, oraz do Gdyni, Krakowa i Wilna.

Zapisy przyjmowane są wyłącznie w środy, ul. Miodowa 14 od godz. 8 wiecz.

Z ZEBRAŃ ZARZĄDU CECHU

Odbyło się zebranie członków zarządu i komisji rewizyjnej Cechu Szewców i Cholewkarzy chrześcijan z nast. porządkiem dziennym:

1) Odczytanie porządku dziennego. 2) Wybór przewodniczącego i powołanie sekretarza połączonego zebrana. 3) Odczytane protokółów z trzech poprzednich zebrań zarządu. 4) Sprawa skarbnika i jego rezygnacji. 5) Wolne wnioski.

Na wniosek st. Cechu Szymona Jędruszka postanowiono zaprosić w charakterze przewodniczącego zebrania p. Grzegorza Cieplińskiego.

Nad poszczególnemi punktami wywiązała się ożywiona dyskusja.

Do punktu 4-go udzielił wyjaśnień podstarszy i skarbnik Cechu p. Jan Kostecki. Złożoną przez niego prośbę o pozostawienie w mocy jego podania o zwolnienie z obowiązków skarbnika przyjęto do wiadomości. Jednocześnie na wniosek przewodniczącego Grzegorza Cieplińskiego wyrażono mu jednomyślnie serdeczne podziękowanie za wykazaną, owocną działalność, prosząc go przytem o dalsze piastowane godności podstarszego Cechu, na co p. Jan Kostecki wyraził swoją zgodę. Jednocześnie dokonano wyboru nowego skarbnika. Bez sprzeciwu, głosami wszystkich obecnych na funkcję skarbnika został wybrany p. Józef Grochowski.

W wolnych wnioskach dokonano wyboru chorążych i pocztów sztandarowych.

Ze względu na rozliczne obowiązki reprezentacyjne postanowiono wybrać 2 chorążych i dwa poczty chorągwiane, by na zmianę pełnić swe obowiązki reprezentacyjne — na zarządzenie st. Cechu, bądź jego urzędującego zastępcy.

Na pierwszego chorążego wybrano p. Trzecieckiego Wacława; do jego pocztu chorągwianego Józefa Kutynę i Józefa Dudzińskiego; na drugiego chorążego: podstarszego Stanisława Karolaka; do jego pocztu chorągwianego: podstarszego Jana Kosteckiego i sekretarza Franciszka Manistę.

Drugie zebranie odbyło się dn. 24.VI.

Zebraniu przewodniczył st. Cechu p. Szymon Jędruszek, wśród innych brał udział w zebraniu znany działacz społeczny p. Mironowicz.

Po przyjęciu ustalonego poprzednio porządku dziennego rozpatrzono nast. sprawy.

Kurs dokształcający dla szewców i cholewkarzy, organizowany przez Instytut Naukowy Rzem. im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie od 8 lipca b. r. postanowiono usilnie poprzeć apelem skierowanym do wszystkich członków Cechu o bezwzględne zapisywanie się i stałe uczęszczanie na kurs, tak ważny i pożyteczny dla szewców.

Dłużej zastanawiano się nad sprawą uczniowskich praktyk rzemieślniczych tak bardzo ograniczonych art. 116 i obciążających majstrów. Uchwalono jednomyślnie wniosek kierownika biura o skierowanie dezyderatu pod adresem czynników miarodajnych za pomocą własnej prasy zawodowo-fachowej i codziennej polskiej o jaknajrychlejsze zmodyfikowanie art. 116 dla dobra polskiego rzemiosła i w imię obrony istotnie ważnych i słusznych potrzeb majstrów, szczególnie szewców i z dziedziny rzemiosła odzieżowego.

Władze Cechu Krawców Chrześcijan w Warszawie

Walne Wyborcze Zebranie Członków Cechu Krawców Chrześcijan m. st. Warszawy, w dniu 18 czerwca 1936 r. dokonało wyboru nowego Zarządu Cechu w składzie następującym: Starszy Cechu: Stanisław Czapiński. Podstarsi: Ludomir Czapiński. Władysław Szczepański, Członkowie Zarządu: Antoni Lacki, Ludwik Olszewski, Józef Skwara, Wojciech Bartold, Feliks Krasnodębski, Zast. Członków Zarządu: Stanisław Bańkowski, Wincenty Konderka, Bolesław Sikorski, Franciszek Janiak.

Wyrok w sprawie L. Wiecheckiego

Sąd Grodzki w Warszawie Oddział 5 w osobie sędziego T. Węglewskiego w obecności protokólanta M. Gembiki po rozpoznaniu w dniu 16 maja 1936 roku sprawy z powództwa Cechu Szewców Warszawskich przeciwko L. Wiecheckiemu o umowę co do udekorowania 3 platform orzekł:

a) uznać, że umowa zawarta pomiędzy Cechem Szewców Warszawskich a Ludwikiem Wiecheckim w przedmiocie udekorowania przez Ludwika Wiecheckiego trzech platform na symboliczny pochód rzemiosł w dniu 19 kwietnia 1936 r. została rozwiązana z winy Ludwika Wiecheckiego

b) zasądzić od pozwanego Ludwika Wiecheckiego na rzecz powodowego Cechu Szewców Warszawskich tytułem odszkodowania za wyrządzone szkody moralne sumę jednego złotego

c) zasądzić od pozwanego Ludwika Wiecheckiego na rzecz powodowego Cechu Szewców Warszawskich zł. dwadzieścia jeden gr. 10 kosztów procesu.

Sędzia Grodzki

(—) T. Węglewski.

Znamienne uchwały rzemiosła gdyńskiego

W dniu 12 lipca b. r. Gdynia była widownią konsolidacji rzemiosła gdyńskiego, które na zebraniu, zwołanem przez Sekretarjat gdyński, po przemówieniach, wygłoszonych przez Starszych Cechów Gdyńskich, uchwaliło 8 rezolucyj, obejmujących najbardziej aktualne bolączki rzemiosła gdyńskiego.

Rezolucje objęły w pierwszym rzędzie żądanie, by przy robotach państwowych lub samorządowych uwzględniać przedewszystkiem rzemiosło gdyńskie, z uwagi na ciążące na niem obciążenia podatkowe na rzecz samorządu gdyńskiego. Następny punkt stwierdza liczne straty rzemieślników budowlanych, poniesione wskutek niesumienności przedsiębiorców budowlanych względnie właścicieli nieruchomości, którzy latami nie regulują należności rzemieślniczych. Rezolucja domaga się ochrony wierzytelności drogą wydania przepisów, gwarantujących należność na nieruchomości w skali uprzywilejowanego pierwszeństwa przed wszystkiemi innemi zobowiązaniami hipotecznemi.

Ze względu na zbyt wąskie ujęcie rzemiosła budowlanego sprowadzonego jedynie do zawodu mularskiego, ciesielskiego i kamieniarskiego, rezolucja wnosi o rozszerzenie pojęcia rzemiosła budowlanego zgodnie z wymaganiami życia do robót blacharskich, dekarskich, kowalskich, malarskich, ślusarskich, stolarskich, szklarskich i zduńskich, przyczem celem podniesienia poziomu prac budowlanych konieczne jest uprawnienie do brania robót tylko przez mistrzów cechowych.

W związku z tem wysunięty został postulat usprawienia walki z nielegalnem rzemiosłem, jako źródłem katastrof budowlanych, oraz zastosowaniem sankcyj karnych wobec zleceniodawców, posługujących się nielegalnie istniejącym warsztatem rzemieślniczym.

Celem zatem należytego przy-

gotowania solidnego elementu rzemieślniczego, niezbędne jest zaostrzenie warunków uzyskania dyplomu mistrza w kierunku przedłużenia lat praktyki u mistrza z 3do 5, i ustalenia minimum wieku lat 25 do egzaminu mistrzowskiego.

Poza tem uchwalono rezolucję, by zawód elektrotechniczny został wpisany na listę rzemiosła, dzięki czemu wzrośnie kontrola nad robotnikami elektrotechnicznemi, wykonywanemi dotychczas przez wielu przygodnych osobników, wskutek czego zachodzą bardzo częste wypadki śmierci podczas instalacji.

W dążeniu do stworzenia silnego regulatora życia gospodarczego wogóle, a życia rzemieślniczego w szczególności, rzemiosło gdyńskie zorganizowane w cechach stwierdziło, że Targi Gdyńskie są ważnym instrumentem normalizacji spraw gospodarczych na ternie Gdyni i wybrzeża, i z tej racji wnosi, aby czynniki miarodajne udzieliły Targom Gdyńskim swojej opieki i poparcia w ich zamierzeniach stworzenia wielkiej Gdyni.

Wystawa Metalowo-Elektrotechniczna w Warszawie

(II)

Jak już wspominaliśmy w poprzednim artykule praca nad uruchomieniem Wystawy postępuje naprzód szybkimi krokami. Pawilony wystawowe są w trakcie wykończania. Teren Wystawowy zazieleniły trawniki i kwietniki ozdobne, które mają uprzyjemnić pobyt zwiedzającym wystawę.

Pawilon rzemiosła, którego architektura zewnętrzna jest już kompletnie wykończona, przedstawia się bardzo okazale i obecnie przystępuje się do rozpoczęcia prac wewnątrz pawilonu, tak ażeby eksponaty rzemiosła otrzymały jak najodpowiedniejsze tło dla zaprezentowania się zwiedzającym Wystawę.

Wspomnieliśmy już o wielkim zainteresowaniu Wystawą Metalowo - Elektrotechniczną rzemiosła województw zachodnich.

Dziś możemy z ogółem naszych Czytelników podzielić się takimi samymi wiadomościami z województw wschodnich.

Oto na terenie Izb rzemieślniczych Białegostoku, Wilna i Nowogródka przystąpiono bardzo energicznie do pracy organizacyjnej nad odpowiednim wystąpieniem grupy metalowej ze wspomnianych terenów.

Białystok ustalił już listę firm, które wezmą udział w Wystawie.

Branżę elektrotechniczno - mechaniczną będzie reprezentował znany mistrz mechanik, p. Sosnowski, który produkuje aparaty kinowe, oraz głośniki wszelkiego typu, branżę kowalską, p. Sochor, wytwórca resorów. Resory p. Sochora znane są w całej Rzeczypospolitej. Wytwórnia jego produkuje resory dla samochodów, kolei państwowych i t. p.

Ślusarstwo mechaniczne zaprezentuje f-ma Karpiński.

Wśród wystawców znajdzie się jeszcze kilka drobniejszych warsztatów. Pełną listę wystawców z tutejszego terenu uzupełnią w końcu eksponaty sztuki mistrzowskiej i czeladniczej reprezentującej wymagania komisji egzaminacyjnych przy Izbach rzemieślniczych, oraz poziom przygotowania w swoim zawodzie terminatorów i mistrzów przy wyzwoleniu na czeladników i uzyskaniu dyplomów mistrzowskich w danym zawodzie.

Wilno wystąpi z eksponatami rzemiosła blacharskiego, kowalskiego i ślusarskiego. Eksponaty wileńskie są szczególnie interesujące.

Wreszcie Nowogródek pokaże narzędzia rolnicze, ślusarskie, kowalskie, stolarskie i pomiarowe.

Należy też wspomnieć, że zarówno stoiska w hali wystawowej jak i sam wybór eksponatów został z zainteresowanymi na terenie powyższych Izb Rzemieślniczych w całości ustalony.

Należy spodziewać się, że to zainteresowanie się rzemieślników wystawą metalowo - elektrotechniczną nie osłabnie, lecz będzie się wzmagać z tygodnia na tydzień, tembardziej, że do otwarcia Wystawy nie pozostało już zbyt wiele czasu.

Nowości na Wystawie Przemysłu Hotelarskiego, Gastronomicznego i Cukierniczego w Gdyni

Wystawa Przemysłu Hotelarskiego, Gastronomicznego i Cukierniczego w Gdyni (15. — 23.8 36) przeznacza specjalny pawilon dla wszelkiego rodzaju nowości z zakresu gospodarstwa domowego. Otrzymano już szereg zgłoszeń z tego działu tak, że zarówno właściciele lokali gastronomicznych, jak i Panie Domu będą miały doskonałą okazję zaznajomienia się najnowszą wytwórczością na tem polu. Zgodnie z dzisiejszą tendencją, na pierwszy plan wybija się sprzęt umożliwiający stosowanie najdalej idącej oszczędności w gospodarstwie zarówno w czasie pracy, jak i wysiłku.

Pewną nowacją w tym dziale będzie premjowanie nowości pod kątem widzenia ich istotnej użyteczności w gospodarstwie domowem. Opinję swoją o tych artykułach wydawać będzie powołany do tego komitet złożony z przedstawicielek organizacyj kobiecych, oraz związków restauratorów.

Opinja powyższa będzie opublikowana, dając tem samem podstawę do reklamy wspomnianych wyrobów.

Konkurs drobnego sprzętu gospodarstwa domowego i nowości

aktualnych ma na celu wyodrębnienie solidnych wyrobów w tej dziedzinie i nadania im cech użyteczności, stwierdzonej przez koła kompetentne. Nie wątpimy, że wszyscy zainteresowani przyjmą tę inowację z dużem zadowoleniem.

VII Targi Wołyńskie w Równem

W dniach od 13—27 września r. b. odbędą się w Równem VII kolejne Targi Wołyńskie. Słabo uprzemysłowiony Wołyń jest chłonnym rynkiem na artykuły przemysłowe i rzemieślnicze, czego dowodem są z roku na rok rozwijające się Targi. I tak gdy w roku 1930 zwiedziło Targi 36.366 osób, w r. 1935 ilość zwiedzających doszła do liczby 81.831.

Z artykułów wchodzących w zakres produkcji rzemieślniczej, rynek wołyński najbardziej interesują narzędzia, urządzenia sanitarno - wodociągowe, instrumenty muzyczne i artykuły użytku domowego.

Z okazji Targów organizowane są wystawy wodociągowe i elektrotechniczne oraz zjazd kupiectwa i rzemiosła.

Wszelkich informacji co do transportu eksponatów, opłat za stoiska i t. d. udziela Dyrekcja Targów Wołyńskich w Równem Woł. (Zarząd Miejski).

Wystawcy, którzy dopełnią formalności związanych z wynajęciem stoisk przed dniem 1 sierpnia 1936 r. skorzystają z 10% rabatu.

Bezpodstawne zarzuty

Otrzymaliśmy pismo treści następującej:

„W związku z zarzutami wysuniętemi przez pp. Magierę Bronisława i Rajcherta Mieczysława na łamach czasopism: „Piekarz Polski" i „Warszawski Dziennik Narodowy" w sprawie rzekomych nadużyć finansowych, popełnionych w okresie organizacji Jubileuszu 400-lecia Cechu Piekarzy m. st. Warszawy, zwróciłem się do Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy z prośbą o zezwolenie na dokonanie na koszt Cechu ekspertyzy ksiąg buchalteryjnych Cechu.

Wobec wyrażonej zgody ze strony Wydziału Przemysłowego oraz na skutek mego zwrócenia się do Sądu Okręgowego w Warszawie, powołany został na biegłego p. Ryszard Toczyński, zaprzysiężony biegły sądowy z dziedziny księgowości.

Z dokonanej przez niego ekspertyzy, którą przesyłam do wiadomości Redakcji, wynika, że absolutnie żadnych nadużyć finansowych w Cechu Piekarzy m. st. Warszawy nie było, a zatem zarzuty pp. Magiery i Rajcherta są całkowicie bezpodstawne.

Zarządca tymczasowy
(—) Stefan Wiechowicz

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Program egzaminacyjny czeladniczy i mistrzowski dla zawodu fryzjerskiego

Redakcja „Rzemiosła" informuje, że równocześnie z wydaniem bieżącego numeru ukazały się w druku w dwóch osobnych broszurkach programy egzaminacyjne: czeladniczy i mistrzowski dla zawodu fryzjerskiego.

W związku z powyższem przypominamy uchwałę Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P. z dn. 8 marca 1935 r., która postanawia, że programy egzaminacyjne czeladnicze i mistrzowskie, opracowane przez Komisję Oświaty Zawodowej i uzgodnione z Izbami Rzemieślniczemi, po uchwaleniu przez Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych, będą obowiązujące dla wszystkich Izb Rzemieślniczych i stosowane będą w praktyce po formalnem przyjęciu przez Zebrania Izb Rzemieślniczych na najbliższych posiedzeniach.

Z chwilą przyjęcia programu egzaminacyjnego dla danego zawodu przez Zarząd Związku Izb i Zebrania Izb Rzemieślniczych, uchylone będą wszelkie inne programy egzaminacyjne, będące w użyciu.

Program egzaminacyjny czeladniczy i mistrzowski w zawodzie fryzjerskim został opracowany przez Sekcję Oświatową Fryzjerską, istniejącą przy Związku Izb Rzem. Program był przedmiotem ankiety, skierowanej do Izb Rzem.

Instytut Naukowy Rzemieślniczy, opierając się na materjale zebranym i dostarczonym przez Związek Izb Rzem., ujął w ostateczną formę redakcyjną projekt programu egzaminacyjnego i przesłał Związkowi Izb do zatwierdzenia.

Zarząd Związku Izb Rzem. R. P. na posiedzeniu w dniu 9 lipca r. b. uchwalił:

zatwierdzić program egzaminacyjny czeladniczy i mistrzow-

ski w zawodzie fryzjerskim z tem, że:

a) w programie egzaminacyjnym czeladniczym odpowiedzi na pytania 83, 93 w dziale: moda, forma, estetyka i ich przegląd historyczny oraz odpowiedzi na pytania 247, 248, 249 w dziale: historja zawodu fryzjerskiego nie wpływają na ocenę wyniku egzaminu czeladniczego,

b) w programie egzaminacyjnym mistrzowskim odpowiedzi na pytania: 73, 74, 75, 78, 79, 80, 91, 92, 93, 94 w dziale: moda, forma, estetyka i ich przegląd historyczny oraz odpowiedzi na pytania: 231, 232, 233, 235, 236, 237, 238, w dziale: historja zawodu fryzjerskiego nie wpływają na ocenę wyniku egzaminu mistrzowskiego.

(Programy egzaminacyjne dla zawodu fryzjerskiego: czeladniczy i mistrzowski są do nabycia w Administracji „Rzemiosła" ul. Mazowiecka 1/2 w cenie po 50 gr. plus ew. koszta przesyłki).

Skrzynka pocztowa

P. Szymon Muhlrad w Makowie.

Co do spraw podatkowych informujemy: a) o ile rzemieślnik (zegarmistrz) prowadzi pracownię rzemieślniczą i sprzedaje w niej tylko wyroby własnej pracowni — obowiązany jest nabyć świadectwo przemysłowe VIII kat. przemysłowej (ilość pracowników 4, względnie o ile pracuje sam); b) o ile rzemieślnik poza wytwarzanemi w swym zakładzie przemysłowym wyrobami sprzedaje również i cudze towary np. złote — chociażby połamane — pierścionki, kolczyki i t. p. — obowiązany jest poza świadectwem VIII kat. przem. — jeszcze świadectwo kategorji handlowej; w danym wypadku prawdopodobnie — półroczne świadectwo IV kat. handlowej (przy rocznym obrocie do zł. 3000 — okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 21 listopada 1935 r. LD V 31634/4/35 — patrz „Rzemiosło" Nr. 48/35 r.); c) o ile blawatnik handluje wyrobami złotemi, względnie srebrnemi (obrączki, kolczyki i t. p.) obowiązany jest na sprzedaż takich wyrobów nabyć odrębne świadectwo przemysłowe kategorji handlowej, niezależnie od obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego na sprzedaż towarów bławatnych.

Co do spraw handlu złotem i srebrem informujemy: a) do nabywania używanych wyrobów ze złota, tak zwanego złomu, wyłącznie na potrzeby własnej produkcji upoważnione są osoby posiadające t. zw. świadectwo złotnicze wydawane przez właściwy Urząd Probierczy. (Podstawa: Okólnik Komisji Dewizowej Nr. 10 z dn. 13 maja 1936 r.); b) Ostatnio wydany Dekret Prezydenta R. P. z dn. 26.IV. 1936 r. w sprawie ograniczeń dewizowych i handlu złotem, żadnych ograniczeń w stosunku do obrotu — handlu srebrem nie wprowadza.

UNIEWAŻNIENIE ŚWIADECTWA

Unieważnia się świadectwo czeladnicze dla zawodu zduńskiego na imię Józefa Molla, zamieszkałego w Mysłowicach.



Prenumerata wraz z Biuletynem Instytutu Naukowego Rzemieślniczego: kwartalnie zł. 2, półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. W tekście 25% drożej.
Unieważnienie świadectw zł. 1.50.

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona" Nowolipie 2.